

Sygn. akt II. K 184/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Strzyżowie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Pirga

Protokolant J. Skalska – K.

przy udziale J. Z. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Strzyżowie

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2018 roku, sprawy karnej

przeciwko A. P. córce F. i I. z domu B. ur. (...) w T.

nie karanej

oskarżonej o to, że

W nocy 05 maja 2017 roku w D., woj. (...), przy użyciu nieustalonego narzędzia dokonała zarysowała okleiny zewnętrznej drzwi wejściowych do mieszkania, powodując straty w wysokości 950 złotych na szkodę M. B.,

tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

I. u z n a j e oskarżoną A. P. za winną tego, że w dniu 05 maja 2017 roku w D., woj. (...), przy użyciu nieustalonego narzędzia dokonała zarysowała okleiny zewnętrznej drzwi wejściowych do mieszkania, powodując straty w wysokości 950 złotych na szkodę M. B., przy przyjęciu wypadku mniejszej wagi tj. przestępstwa z art. 288 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 2 k.k.

s k a z u j e

ją na karę grzywny w wymiarze 60 /sześćdziesiąt/ stawek dziennej, określając wysokość stawki dziennej na kwotę 10,00 /dziesięć/ złotych;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. **o r z e k a** wobec oskarżonej A. P. na rzecz pokrzywdzonej M. B. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 950,00 /dziewięćset pięćdziesiąt/ złotych;

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. **z w a l n i a** oskarżoną w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 lutego 2018 roku, sygn. akt II. K 184/17

Oskarżona A. P. oraz pokrzywdzona M. B. wraz ze swoją rodziną mieszkają w jednym bloku w miejscowości D., przy czym pokrzywdzona mieszka na parterze, zaś oskarżona piętro wyżej.

W dniu 5 maja 2017 roku około godziny 8.00 córka pokrzywdzonej A. B. usłyszała, że ktoś próbuje wejść do mieszkania wkładając klucz do zamka. Po chwili usłyszała drapanie. A. B. podeszła do drzwi i przez wizjer zobaczyła oskarżoną,

która stała przed drzwiami. W tym czasie nieustalonym narzędziem A. P. skrobała w drzwi, co też słyszała córka pokrzywdzonej. Następnie oskarżona zeszła schodami w dół, a po chwili powróciła niosąc siatki z zakupami. Po chwili oskarżona ponownie podeszła pod drzwi sąsiadów, próbowała włożyć klucz do zamku i kilka razy naciskała klamkę. W końcu oskarżona odeszła. Ponieważ A. B. była sama w domu i wystraszyła się zaistniałej sytuacji, nie otwierała drzwi, lecz zadzwoniła do matki, której zrelacjonowała zaistniałą sytuację. Na polecenie matki otworzyła drzwi i zauważyła, że drzwi pośrodku w okolicy klamki są porysowane.

W wyniku działania oskarżonej na powierzchni drzwi szerokości 50 cm i wysokości 35 cm począwszy od klamki w kierunku zawiasów znajdują się zarysowania struktury okleiny w nieregularnych rysach szerokości poniżej 1 mm. Powyższe uszkodzenia nie nadają się do naprawy, a koszt skrzydła wraz z wymianą wynosi 950 złotych.

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych pokrzywdzona usłyszała odgłos, tak jakby coś spadło na drzwi. Po otwarciu drzwi M. B. zauważyła na wycieracze stertę śmieci oraz oskarżoną stojącą na półpiętrze. Na pytanie M. B. „co Pani wyrabia” oskarżona uśmiechnęła się i odeszła.

Przed zejściem z drzwiami w sobotę, oskarżona wraz z mężem wnosili zakupy, które najpierw złożyli przy wejściu do bloku i stopniowo wnosili je na górę. W tym czasie pokrzywdzona znajdując się w piwnicy usłyszała, że coś się rozlało, okazało się, że rozlało się piwo. Ponieważ M. B. często sprzątała po innych, poszła do mieszkania oskarżonej i powiedziała, że jeżeli rozlało im się piwo to prosi, żeby je posprzątać. Oskarżona zdenerwowała się powyższą sytuacją. Na drugi dzień A. P. dzwoniła do drzwi mieszkania pokrzywdzonej krzycząc, że jeszcze im pokaże.

Oskarżona jest osobą niekaraną, pobiera emeryturę w wysokości 1250 złotych miesięcznie.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonej A. P. – k.30, 72 – 73, zeznań świadków M. B. – k. 73 – 74, A. B. – k. 17, 74, protokołu oględzin – k. 7 – 8, wydruku z bazy PESEL k. – 23, danych z K. (...), pisma Centrum Handlowego (...) – k. 6, dokumentacji fotograficznej – k. 13, 70.

Oskarżona A. P. nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że nie zarysowała sąsiadom drzwi wejściowych i nie pukała do drzwi mieszkania pokrzywdzonej, dlatego też córka pokrzywdzonej nie mogła jej widzieć. Przyznała, iż sąsiadka w czerwcu 2017 roku była u nich w mieszkaniu z pretensją, że mąż oskarżonej rozbił piwo przy wejściu do drzwi wejściowych. Co było nieprawdą, gdyż jej mąż był po chemioterapii i radioterapii i w ogóle nie spożywał alkoholu.

Sąd dał wiarę oskarżonej w tej części, w której wyjaśniła, że jej sąsiadka mieszkająca na parterze była u niej w sprawie rozlanego piwa. Powyższe nie budzi bowiem wątpliwości w świetle zeznań świadka M. B..

Sąd natomiast nie dał wiary oskarżonej, iż w dniu 5 maja 2017 roku około godz. 8.00 nie stała pod drzwiami mieszkania pokrzywdzonej i nie uszkodziła ich poprzez porysowanie. Powyższe sprzeczne jest bowiem z zeznaniami świadka A. B., która zeznała, iż przez wizjer widziała stojącą pod drzwiami oskarżoną i jednocześnie w tym samym momencie słyszała skrobanie po drzwiach. Gdy oskarżona odeszła, świadek otworzył drzwi i zauważył świeże zarysowania na drzwiach. Sąd dał wiarę ww. świadkowi, gdyż jego zeznania są jasne i szczegółowe, znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonej, która opisała relację córki dotyczącą zdarzenia, jak również w protokole oględzin. Ponadto świadkowie stwierdzili, że wcześniej drzwi nie były porysowane. Za wiarygodnością zeznań A. B. wskazuje również fakt, iż przyznała ona, iż nie widziała co robi oskarżona i co trzyma w rękach, widziała jednak oskarżoną przed drzwiami i w tym momencie słyszała również skrobanie w drzwi, taką też relację przedstawiła pokrzywdzonej, która potwierdziła, iż o całym zajściu przez telefon dowiedziała się od córki. Sąd dał zeznaniom ww. świadków, gdyż ich zeznania były szczerze, logiczne oraz znajdują potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej, protokole oględzin. Świadek A. B. wyjaśniła również w sposób przekonujący, dlaczego nie otworzyła drzwi, tłumacząc to tym, że była sama w domu i bała się opisanej sytuacji. Nadto była dodatkowo zestresowana maturą z matematyki, którą miała w dniu zajścia. Na uwagę zasługuje również fakt, iż tuż przed zdarzeniem pokrzywdzona poprosiła oskarżoną o wytarcie rozlanego piwa, czym oskarżona zdenerwowała się i dnia następnego dobijała się do drzwi M. B. krzycząc, iż jeszcze im pokaże. Pokrzywdzona dobrze pamiętała datę zarówno zajścia, jak i wydarzenia z piwem, co też koresponduje z jej opisem, iż w niedzielę, dzień po wydarzeniu z rozlanym piwem, oskarżona dobijała się do drzwi sąsiadów. Zdaniem

Sądu powyższe świadczy o tym, iż A. P. nie była przychylnie nastawiona do pokrzywdzonej i dopuściła się uszkodzenia drzwi sąsiadów.

Sąd dokonał również ustaleń na podstawie protokołu oględzin, wydruku z bazy PESEL, danych z K., pisma Centrum Handlowego (...) oraz dokumentacji fotograficznej, gdyż powyższe dowody zostały sporządzone przez uprawnione podmioty i nie były kwestionowane przez strony.

Przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. popełnia ten kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku.

Oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona tego przestępstwa, gdyż przy użyciu nieustalonego narzędzia zarysowała okleinę drzwi do mieszkania pokrzywdzonej, powodując uszkodzenie na łączną kwotę 950 złotych.

Oskarżona popełniła zarzucane jej przestępstwo umyślnie z zamiarem bezpośrednim o czym świadczy sposób jej działania, tj. skrobanie o drzwi w sposób, który powodował na nich ślady.

Spoleczna szkodliwość zarzucanych oskarżonej czynu jest wyższa niż znikoma, za czym przemawiają okoliczności zarzucanego czynu, postać zamiaru, rozmiary wyrządzonej szkody, fakt, iż oskarżona działała w celu dokuczenia sąsiadom.. Zachowanie A. P. było zawinione, gdyż zdaniem Sądu mogła ona postąpić zgodnie z normą prawną i zaniechać działania, którego dopuściła się wobec cudzej własności, a jeżeli czuła, że została niesłusznie pomówiona przez pokrzywdzoną o wylanie piwa, mogła skorzystać w tym zakresie z dostępnych środków prawnych.

Wymierzając A. P. karę grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych po 10 złotych oraz obowiązek naprawienia szkody, Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu, wysokość szkody, stopień zawinienia oraz to, że oskarżona jest osobą starszą o niskim dochodzie i nie była dotychczas karana.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż wymierzona kara oraz obowiązek naprawienia szkody spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oparto orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych.